

egzemplarz bezpłatny

miesięcznik

RM NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”

SERWIS INFORMACYJNY

SOLIDARNOŚĆ
MAŁOPOLSKA

luty 2016

nr 2 (713)

ISSN 1507-0875



**Krajowa Sekcja Młodych
przechodzi do działania**

s. 8

Plan szkoleń na I półrocze 2016 r.

Szkolenia wyjazdowe

Willa Salamandra, Krynica, ul. Ludowa 26

- 30,31 marca-1 kwietnia — Mobbing w miejscu pracy
13-15 kwietnia — Zwolnienia grupowe + sposoby rozwiązywania umów o pracę
11-13 maja — Negocjacje
18-20 maja — Ogólnozwiązkowe
Cena szkolenia: 125 pln netto (153,75 pln brutto)

Szkolenia stacjonarne

Kraków, pl. Szczepański 5, sala 406

- 18 marca — ZFŚS
29-30 marca — Ogólnozwiązkowe
5-6 kwietnia — Mobbing
7-8 kwietnia — Dyskryminacja
8-9-10 maja — Bycie liderem związkowym — to zobowiązuje!
6-7 czerwca — Profesjonalizm organizacji zakładowej
15-16 czerwca — Negocjacje
Szkolenia są bezpłatne.

Szkolenie sip

Willa Salamandra, Krynica, ul. Ludowa 26

- 1-3 czerwca
Cena szkolenia: 800 pln netto (984 pln brutto).

Szkolenie sip

Kraków, pl. Szczepański 5, sala 406

- 25-27 kwietnia
Cena szkolenia: 350 pln netto (430,50 pln brutto).

Zgłoszenia są przyjmowane w Dziale Szkoleń, pl. Szczepański 5, pok. 403, 404, tel./fax 12 423-12-98, 12 421-60-54 w. 26, email: szkolenia@solidarnosc.krakow.pl. Zgłoszenia są przyjmowane na podstawie wypełnionego i podpisanego formularza. Ilość miejsc ograniczona - decyduje kolejność zgłoszenia. Więcej na stronie www.solidarnosc.krakow.pl w zakładce Szkolenia.

SERWIS INFORMACYJNY

Wydawca: Region Małopolski NSZZ „Solidarność”.
Redaguje zespół: Joanna Furtak, Adam Glikzman (red. nac.).
Odpowiedzialny ze strony Prezydium: Henryk Łabędź.
Projekt graficzny: Fabryka Reklam, tel. (+48 12) 294 81 80. Skład: Joanna Furtak.
Druk: Ekodruk s.c. Nakład 1500.

Foto okładka: www.facebook.com/SekcjaMłodychNSZZ„Solidarność”RegionWielkopolska

Adres redakcji: Pl. Szczepański 5, 31-011 Kraków, tel./fax: (12) 423 12 98,
e-mail: info2.krakow@solidarnosc.org.pl, ISSN 1507-0875.

Uwaga! Redakcja zastrzega sobie prawo wprowadzania zmian w materiałach niezamówionych oraz nie gwarantuje zamieszczenia tekstów autorskich przekazanych w formie nieczytelnej. Numer zamknięto 17 lutego 2016 r.

Po następnym numerze zapraszamy 29 marca 2016 r.
Zapraszamy na stronę internetową: www.solidarnosc.krakow.pl

Spis treści:

AKTUALNOŚCI

- Adam Zyzman
Pracodawca przyjazny3
Joanna Brach
Spotkanie przy pączku5
Waldek Cieśla
Dębica6
www.facebook.com/polska-uk.com
Polacy o zw. zawodowych w Anglii7

BRANŻE

- A. Murawska, M. Mechaliński, A. Rybicki,
B. Spigarska
MdM - Muzealnicy do Ministerstwa12
Andrzej Gębara
Zespół Trójstronny ds. Hutnictwa13

Z KSIĘGARNI

- Adam Glikzman
Kobieca „Solidarność”15
Z PRAC KK8
PRZEGLĄD PRASY10
POMAGAJMY!14

Karty rabatowe dla ludzi „S”

Stowarzyszenie Sieć Solidarności dołączyło do programu „Biznestank” stacji paliw ORLEN oraz BLISKA. Dzięki karcie zniżkowej podczas tankowania paliw na stacjach Orlen i Bliska (oprócz gazu) zaoszczędzimy 8 groszy na stacjach „Orlen” i 5 groszy na stacjach „Bliska” na każdym litrze paliwa. Koszt karty to jednorazowy wydatek 10 zł. Oszczędzajmy. Jeśli ta akcja się powiedzie, to mamy zamiar wystąpić do innych firm o udzielenie nam opustów i rabatów.

Informacje na temat programu można otrzymać w Dziale Informacji i Promocji, pl. Szczepański 5, pok. 404, tel. 12 423-12-98, e-mail: joanna@solidarnosc.krakow.pl.

PRACODAWCA PRZYJAZNY

Celem ogólnopolskiego konkursu jest promowanie pracodawców, którzy wyróżniają się w stosowaniu dobrych praktyk w zakresie przestrzegania przepisów prawa pracy, w szczególności poprzez stabilność zatrudnienia, przestrzeganie zasad bezpieczeństwa i higieny pracy oraz prawa do zrzeszania się w związki zawodowe. Kandydatów zgłaszają podstawowe jednostki organizacyjne „Solidarności”.

Wyróżnione firmy szanują prawa pracowników oraz prowadzą u siebie dialog społeczny. Certyfikatem można się posługiwać przez okres trzech lat.

Wśród laureatów konkursu w tym roku znalazł się m.in. Instytut Odlewnictwa w Krakowie, dlatego na spotkaniu z kierownictwem tej placówki zapytałem: Co trzeba robić i jak traktować pracowników, by uzyskać taki certyfikat?

— Myślę, że recepta jest bardzo prosta: trzeba szanować ludzi — mówi prof. dr hab. inż. Jerzy Sobczak, dyrektor Instytutu Odlewnictwa w Krakowie. — I to nie tylko spektakularnie, gdy trzeba coś osiągnąć, ale w codziennych kontaktach. Wszak w pracy spędzamy większość swojego życia, dlatego uważam, że jeśli nie mogę pracownikowi płacić za pracę tyle, na ile zasługuje i tyle, ile bym chciał, a bardzo bym chciał, tylko nie zawsze mogę, to przynajmniej powinienem zapewnić mu przyjazną atmosferę. Jak widzę, że rodzi się jakiegolwiek zarzewie konfliktu, to uważam, że

lepiej go od razu rozładować, niż czekać, aż przemieni się to w poważny problem i spór. Ja po prostu starałem się dotąd wszystkie decyzje podejmować, radząc się moich kolegów i znajdując płaszczyznę porozumienia.

— Z punktu widzenia związku zawodowego trzeba przyznać, że w kontaktach z kierownictwem Instytutu stawiamy przede wszystkim na dialog i jest to postawa obu stron — mówi Waldemar Uhl, przewodniczący Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” w Instytucie Odlewnictwa. — Pracując w Instytucie już 40 lat nauczyłem się przede wszystkim rozmawiać. Mamy problem, to przychodzimy z nim do dyrektora i rozmawiamy. Pan dyrektor robi to samo, dzięki czemu trzeba przyznać, że nie było żadnego konfliktu między dyrekcją a związkami zawodowymi.

— Może wynika to po trosze z tego, że staram się nie zapominać, skąd jestem i że jako pracownik naukowy jestem jednym z wielu zatrudnionych tu pracowników. Dzisiaj jestem dyrektorem, a jutro mogę nim nie być, choć zapewne nadal pozostanę w Instytucie — dodaje dyrektor Sobczak. — Oczywiście w ostatnim dwudziestolecu przeżywaliśmy trudne chwile, gdyż kiedyś Instytut zatrudniał około tysiąca pracowników, a dziś zatrudnia zaledwie stu, ale staraliśmy się, aby te odejścia odbywały się w sposób możliwie naturalny. Poza tym, duża część pracowników, głównie produkcyjnych

— Człowiek powinien być i jest przed kapitałem. Dlatego ideą konkursu „Pracodawca Przyjazny Pracownikom”, organizowanego przez NSZZ „Solidarność” pod patronatem Andrzeja Dudy, Prezydenta RP, jest promowanie stałego zatrudnienia — podkreślał Piotr Duda, szef Związku w czasie uroczystości wręczenia certyfikatów i przypominał, że takie zatrudnienie wpływa na bezpieczeństwo pracy oraz na działalność związków zawodowych.

z Zakładu Doświadczalnego, przeszła do wydzielonej osobno spółki „Specodlew”, która z powodzeniem odnalazła się na rynku i zupełnie dobrze prosperuje. A więc to nie było takie pozbycie się pracowników na zasadzie, „a niech kto inny się martwi i ich zwalnia”. Podobnie działaliśmy z naszym zakładem przy Hucie „Bolesław”, gdzie bezrobocie jest wyjątkowo wysokie. A więc czekaliśmy – ten odszedł na emeryturę, ten sam znalazł pracę i w ten sposób, bez drastycznych działań wygasiliśmy jego działalność. Jako dyrektor zwolniłem trzy-cztery osoby, ale dlatego, że nie spełniały wymagań w zakresie kompetencji zawodowych.

Prof. Sobczak podkreśla, że kompetencje pracowników Instytutu, jako placówki naukowo-badawczej muszą być wyjątkowo szerokie, gdyż różnorodność problemów, jaki zajmuje się Instytut jest spora, nawet gdy idzie o rozmiar i precyzję odlewanych przedmiotów. – Innego spojrzenia trzeba było, gdy współpracowaliśmy przy odlewie nowego serca dla Dzwonu Zygmunta, a innego, gdy opracowywaliśmy na zamówienie Instytutu Kardiochirurgii z Zabrze technologię produkcji części do urządzenia zasilającego sztuczne serce. Urządzenia, które miało być ukryte w jamie brzusznej – wyjaśnia. – Różnica polegała na

tym, że wirniczki produkowane metodą precyzyjnego wycinania kosztowały ponad 3 tys. zł. A my, odlewając je, produkowaliśmy te elementy z zyskiem w cenie 800 zł. Ale to wszystko zasługa naszych wszystkich pracowników!



Prof. Jerzy Sobczak, dyrektor Instytutu Odlewnictwa i przewodniczący KZ NSZZ „Solidarność” Waldemar Uhl, prezentując certyfikat „Pracodawca Przyjazny Pracownikom” przed siedzibą Instytutu.

Pierwsze posiedzenie nowo powołanej Rady Ochrony Pracy

W wtorek 26 stycznia odbyło się pierwsze posiedzenie Rady Ochrony Pracy, które poprowadził nowy przewodniczący ROP, były szef „Solidarności” Janusz Śniadek.

Głównymi tematami były wypadki przy pracy i choroby zawodowe rolników oraz działania prewencyjne realizowane przez Kasę Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego (KRUS) w 2014 r. Także przyjęcie sprawozdania z działalności tego gremium w 2015 r. oraz planu pracy Rady na rok bieżący.

Rada Ochrony Pracy nadzoruje warunki pracy. Sprawuje też nadzór nad działaniami Państwowej Inspekcji Pracy. Poza tym m.in. opiniuje projekty aktów prawnych i inicjuje działania związane z ratyfikacją konwencji międzynarodowych oraz międzynarodowych norm dotyczących ochrony pracy. Do jej kompetencji należy też ocena zakresu ochrony

pracy w Polsce. W swoich działaniach może występować do organów administracji rządowej i samorządowej, organizacji pracodawców i pracowników.

15 stycznia do Rady zostało powołanych 10 posłów: Janusz Śniadek, Maria Zuba, Joanna Augustynowska, Bożena Borys-Szopa, Krzysztof Gadowski, Tomasz Jaskóła, Jan Łopata, Beata Mazurek, Izabela Katarzyna Mrzygłocka oraz Wojciech Szarama. Wśród nowych członków Rady jest też 2 senatorów: Tadeusz Kopeć i Andrzej Wojtyła, a także przedstawiciel Konfederacji Lewiatan Jacek Męcina oraz Bogusław Motowidełko z NSZZ „Solidarność”.

Radę powołuje i odwołuje marszałek Sejmu, a jej kadencja trwa 4 lata. Zasiadają w niej m.in. parlamentarzyści, a także członkowie zgłoszeni m.in. przez Prezesa Rady Ministrów, centrale związkowe, organizacje pracodawców, eksperci oraz przedstawiciele nauki zajmujący się problematyką ochrony pracy.

Spotkanie przy pączku

8 lutego 2016 r. w Gorlicach w Sali Bankietowej odbyło się spotkanie członków NSZZ „Solidarność” przy pączku. Swą obecnością zaszczyliło nas Prezydium Zarządu Regionu w osobach: Wojciech Grzeszek – przewodniczący, Jerzy Smoła i Anna Skólska – zastępcy przewodniczącego. W spotkaniu wzięły również udział poseł Barbara Bartuś z PiS i poseł Elżbieta Borowska z Ruchu Kukiz'15.

Gości powitał organizator Krzysztof Kotowicz, kierownik Oddziału nr 1 RM NSZZ „Solidarność”. Spotkanie rozpoczęło koncertem muzyki poważnej w wykonaniu uczniów i nauczycieli Państwowej Szkoły Muzycznej w Gorlicach, pod bacznym okiem dyrektora Henryka Rąpały.

Gospodarz spotkania w pierwszej kolejności oddał głos pani poseł Barbarze Bartuś, która w skrócie przedstawiła sytuację w kraju po wygranych wyborach Prawa i Sprawiedliwości. W swej wypowiedzi omówiła sztandarowy program PiS „500+” i dodatki do rent i emerytur. Poinformowała, że została uchwalona ustawa opodatkowująca banki. Obecnie przygotowany jest projekt ustawy emerytalnej, która wejdzie w życie w 2017 r. Trwają prace nad przygotowaniem projektu opodatkowującym duże sieci handlowe i już w związku z tym wpływają do jej biura protesty handlowców.

Członkowie Związku zwrócili się do pani poseł, aby w ustawie emerytalnej zaliczyć zasadniczą służbę wojskową do okresu składkowego. Ponadto, szeroko dyskutowano nad ustawą o Trybunale Konstytucyjnym, mediach publicznych oraz kodeksie pracy. Zaapelowano, aby zaktywizować Państwową Inspekcję Pracy i Sanepid.

Po wystąpieniu poseł Barbary Bartuś głos zabrała poseł Elżbieta Borowska, która zwróciła uwagę, iż nastąpiły gwałtowne zmiany w Polsce. Dotychczas były grupy, którym bardzo dobrze się wiodło, ale były również grupy wykluczone. Odnosiła się również do zakazu publicznej wiadomości przebijają się głównie oszczędności, a polskie sprawy powinniśmy załatwiać w Polsce, a nie w Brukseli. Nadmieniała, że choć jest w ugrupowaniu, które ma swoją strategię, to jeśli się zgadzają z PiS, to tak samo głosują. Odniosła się również do zakazu handlu w niedzielę, zwracając uwagę, że w większości krajów unijnych taki zakaz obowiązuje. Co do programu 500+ pani poseł uważa, że program ten nie wpłynie na demografię, natomiast jej zdaniem trzeba ożywić gospodarkę, aby tworzyć miejsca pracy.

Na koniec dyskusji obie panie poseł zwróciły się do „Solidarności” o wsparcie w ich działaniach.

W dalszej części spotkania głos zabrał szef Regionu Małopolskiego Wojciech Grzeszek, który przypomniał, że „Solidarność” wiele uczyniła, aby PiS wygrał wybory. „Solidarność” podpisała również kontrakt z Prezydentem, więc teraz oczekuje pozytywnej współpracy. Związek popiera działania PiS i służy pomocą. Przypomniał, że od wielu lat w szufladzie leży projekt ustawy o zamówieniach publicznych. Zwrócił uwagę, że jedynym kryterium wyboru ofert nie może być tylko cena. Należy zwrócić uwagę na aspekty pracownicze i stworzyć takie kryteria, aby warunki pracy były przestrzegane, a pieniądze nie powinny być wyprowadzane z Polski.

Licznie zgromadzeni członkowie naszego związku oraz żywa dyskusja świadczą o tym, że spotkanie było potrzebne i powinno być organizowane w przyszłości.

Joanna Brach



Dębica

Styczeń zakończony został udziałem – w dniu 30 stycznia br. – pocztów sztandarowych dębickiej „Solidarności” w uroczystej mszy św., a następnie w spotkaniu opłatkowym dębickiego oddziału Radia Maryja. W organizacji spotkania opłatkowego pomagali też nasi członkowie.

Następnie, w dniu 2 lutego br., w Święto Matki Boskiej Gromnicznej, grupa związkowców – poczet sztandarowy wystawiła Komisja Zakładowa Firmy Oponiarskiej Dębica S. A. – wzięła udział w rocznicowych obchodach na nasypie kolejowym obok Cegielni w Dębicy, upamiętniających rozstrzelanie 54 zakładników. Przypomnijmy, iż w dniu 31 stycznia 1944 r. działające na terenie powiatu dębickiego oddziały partyzanckie dokonały zamachu na pociąg, którym wracali niemieccy żołnierze z frontu wschodniego. 2 lutego 1944 r. obok dębickiej cegielni doszło do tragicznego wydarzenia. 54 członków Ruchu Oporu Armii Krajowej zostało rozstrzelanych przez okupanta niemieckiego, niedaleko toru kolejowego. Był to odwet za akcję, w której wcześniej zginęło kilkunastu żołnierzy niemieckich. Ofiarami zbrodni byli więźniowie pochodzący z Rzeszowa, Sędziszowa, Ropczyc oraz Tarnowa. Przywiezionych z Krakowa do Dębicy związano drutem kolczastym i brutalnie pozbawiono życia.

4 lutego br. w siedzibie Oddziału, Komisja Emerytów i Rencistów działająca przy Oddziale, zorganizowała tradycyjne spotkanie przy „łustoczwartkowym” pączku. Niezmiernie cieszy fakt, iż po raz kolejny nasi



emeryci i renciści wybrali biuro Oddziału, aby spotkać się w bardzo miłej i serdecznej atmosferze. Zawsze zresztą wspomnień i opowieści właśnie tych członków związku warto posłuchać, a zapalu, odpowiedzialności i organizacji „seniorom” można pozazdrościć i pogratulować – tym bardziej, że na ich pomoc i wsparcie zawsze można liczyć.

W dniach 6-7 lutego br. dębicki Oddział pełnił kolejną służbę przy grobie bł. ks. Jerzego Popiełuszki. Udział wzięli członkowie organizacji międz Zakładowej przy LERG S.A., Emerytów i Rencistów przy Oddziale nr 5 oraz Członków Indywidualnych przy Oddziale. Przy grobie bł. księdza Jerzego złożyliśmy, jak nas poinformowano, ulubione kwiaty Księdza – tulipany.

Uczestnicy wyjazdu usatysfakcjonowani wrócili z kolejnego dyżuru. Na podkreślenie, moim skromnym zdaniem, zasługuje fakt, że wśród grupy zmieniającej nas na dyżurze była pani w wieku 90 lat i tu stawiam pytanie: „Gdzie my niejednokrotnie jesteśmy”?



10 lutego br. działający między innymi pod patronatem NSZZ „Solidarność” przy LERG S.A., Klub Honorowych Dawców Krwi im. Księżnej Heleny Jabłonowskiej zorganizował kolejną akcję poboru krwi, której efektem był niekwestionowany od wielu lat rekord 18 litrów krwi pozyskanej od 40 dawców.

Waldek Cieśla

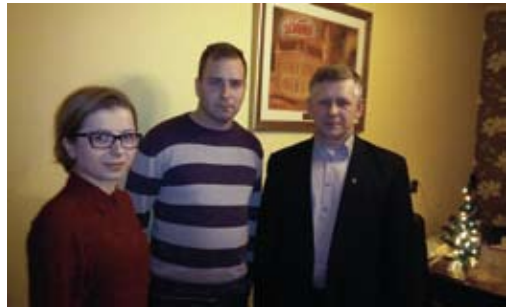


Polacy w związkach zawodowych w Anglii

O tym, że Polacy wciąż nagminnie wyjeżdżają za granicę do pracy powszechnie wiadomo. Mało jednak mówi się o tym, że często za granicą nasi rodacy decydują się na wstępowanie do związków zawodowych, doceniając możliwość ich wsparcia.

We wtorek 19 stycznia 2016 roku w siedzibie Oddziału nr 1 Regionu Małopolskiego NSZZ „Solidarność” w Nowym Sączu odbyło się spotkanie przedstawiciela związku zawodowego pracowników działającego w Wielkiej Brytanii tj. BFAWU (Bakers, Food And Allied Workers Union, Związek Zawodowy Piekarzy, Pracowników Sektora Spożywczego i Zawodów Pokrewnych) Damiana Sawy oraz Małgorzaty Tokarczyk z kierownikiem Oddziału a zarazem członkiem Zarządu Regionu Małopolskiego NSZZ „Solidarność” Krzysztofem Kotowiczem. Goście są Polakami, którzy pracują w Anglii i angażują się w działalność związku zawodowego.

Podczas spotkania wymieniono informacje na temat funkcjonowania związków na wyspach i w Polsce. Rozmawiano między innymi o strukturze, organizacji, składkach związkowych i finansowaniu działalności, prowadzonych akcjach, sympatiach politycznych, itd. Pan Damian podejmuje interwencję w obronie członków związku, gdy zachodzi taka potrzeba. To pokazuje, że również nasi rodacy mogą do tamtejszych związków się zapisywać. Należy tu podkreślić, że związki w Anglii są oparte na strukturze branżowej. Organizacja, którą reprezentuje Damian Sawa skupia pracowników piekarni oraz od niedawna



innych branż.

W ostatnim czasie BFAWU prowadzi akcję informacyjną na rzecz pracowników zatrudnionych w różnego rodzaju punktach typu „fast-food”, zwracając uwagę na niskie płace oraz warunki pracy. Pracownicy barów szybkiej obsługi są bowiem często zatrudniani przez agencje pracy tymczasowej. Skuteczność prowadzonych akcji — podobnie, jak i w przypadku podobnych działań podejmowanych przez NSZZ „Solidarność” — jest uzależniona od pozyskiwania nowych członków do związku i budowania silnych struktur. Jedną z form działalności angielskich związków zawodowych jest działalność informacyjna, np. poprzez strony internetowe, ale również i przez Facebook. Damian Sawa osobiście zarządza facebookową grupą Polska — UK (www.facebook.com/polskajukej). Wszystko po to, by zorganizować pracowników w celu wspólnego dbania o swoje pracownicze interesy. BFAWU udziela pomocy w sprawach dotyczących skarg, zażaleń, kwestii dyscyplinarnych, BHP, itp. Związek udziela pomocy i wyjaśnień związanych z procedurami składania skarg, prowadzenia

akcji dyscyplinarnych, walki o równą płacę, udziela wskazówek na temat dyskryminacji. Związek szeroko informuje także na temat prawa do korzystania z usług związkowych, z usług radców prawnych oraz z darmowej porady prawnej online. Wzajemna wymiana informacji jest pouczająca, a strony spotkania nie wykluczają dalszej współpracy.

Za: www.facebook.com/polska-uk.com

JAK DŁUGO WYTRZYMASZ POZOSTAWIANY SAM SOBIE?

Maś problem w pracy?
Czyli niedostanie zlyczynlowany?
Masz wlotyż z nierownictwem?
Zapytaj Siebie jak dlugo wytrzymasz ty nierowną walkę jeśli jesteś sam przeciwko nierownictwu?

**Nie musi TAK być!
Przyłącz się do związków
zawodowych-BFAWU!**

Pomóż sobie wyrównaj siły w tej nie równej walce!
SKONTAKTUJ SIĘ Z NAMI

Łódź ul. Bankowa 1
01794 700044
tel. 01794 621010-10-11

Warszawa ul. Chałubińskiego 1
021 641 000
dzwonisz 021 641 000

Strona Chb. 070 949 0812

**DOWIEDZ SIĘ WIĘCEJ
www.bfawu.org**

TY
POZOSTAWIANY SAM SOBIE

**KIEROWNICTWO
ZAWSZE W GRUPIE**

TY
**WSPARCIE ZE STRONY
ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH**

**KIEROWNICTWO
ZAWSZE W GRUPIE**

Będziemy mówić jak jest

Marcin Gallo, przewodniczący oddziałowej „Solidarności” Poczty Polskiej w Komornikach k. Poznania został pierwszym przewodniczącym Krajowej Sekcji Młodych NSZZ „Solidarność”. — Chcemy naszym językiem docierać do ludzi młodych, aby w tej liberalnej rzeczywistości mówić jak jest — deklaruje.

Sekcja powstaje od roku w regionach i branżach, w piątek 29. stycznia odbyło się ich spotkanie i wybory krajowe, które oprócz przewodniczącego wybrało 10 osobowe prezydium.

— Jesteśmy organizacją mocno stąpającą po ziemi, która ma dużo do zaoferowania. Chcemy zmieniać wizerunek Związku i docierać do ludzi młodych ich językiem — mówił po wyborze Marcin Gallo.

Jako pierwsze zadanie nowy przewodniczący postawił sobie objazd po kraju, aby integrować te sekcje, które już powstały oraz wspierać powstawanie nowych. Zapowiada powołanie pięciu zespołów roboczych zajmujących się: akcjami społecznymi, współpracą z Radą Dialogu Społecznego, BHP, kontaktów z uczniami i studentami oraz współpracą z innymi związkami zawodowymi, w tym z zagranicy.

Kim jest Marcin i jak oceniają go inni? Wstąpił do Związku jeszcze w poprzedniej kadencji w oddziale Poczty Polskiej w Komornikach k. Poznania. To rozdzielnia i oddział transportowy. W ciągu kilku lat zbudował praktycznie od zera silną organizację związkową. Obecnie jest we władzach „Solidarności” Poczty Polskiej oraz członkiem Zarządu Regionu Wielkopolska.

— Marcin osobiście mi zaimponował. W oddziale, z którym od lat mieliśmy problemy, w którym było zaledwie kilku członków, on zbudował w ciągu zaledwie kadencji 300. osobową, silną organizację — powiedział Bogumił Nowicki, przewodniczący „Solidarności” w Poczcie Polskiej, do której należy organizacja oddziałowa Marcina Gallo.

Nowicki opisując Gallo zwraca uwagę, że potrafi on przede wszystkim rozmawiać z ludźmi i pomimo wielu pomysłów, którymi nie raz wprawia w konsternację wieloletnich działaczy, ma w sobie dużo pokory.

— W kontaktach z ludźmi nie ma takiej powiedziałbym beczelności, którą z kolei potrafi w sposób kontrolowany używać na zewnątrz — dodaje. Zresztą po ludzku to sympatyczny, bystry młody człowiek.

— Kojarzę Marcina — mówi Janusz Zabiega, trener związkowy, kierownik działu szkoleń KK, którego uczestnikiem jednego ze szkoleń był Marcin Gallo. Sympatyczny gość. Rozumie co to jest związek i wie jak go budować.

— Obserwuje ich od pierwszego spotkania, więźszość to moi znajomi na Facebooku — mówi o sekcji młodych Tadeusz Majchrowicz, zastępca przewodniczącego KK, który inicjował jej powstanie. Podczas piątkowych wyborów mówił żartem, że wraz z Ewą Zydorek, sekretarzem KK są ojcem i matką chrzestną tej sekcji.

Pytany jakie nadzieje wiąże z powołaniem Krajowej Sekcji Młodych, Majchrowicz powiedział, że ma nadzieję, iż sekcja będzie miejscem, gdzie będą mogli zaistnieć przyszli liderzy i — co ma nadzieję — przyszli członkowie Komisji Krajowej. Co do samego przewodniczącego, mówi, że postrzega go jako człowieka, który własną pracą chce zachęcać innych.

Sam Gallo zapowiada — Mamy dużo dobrych pomysłów i będziemy chętnie o nich dyskutować. Jestem wdzięczny starszym kolegom i koleżankom, że pomogli taką strukturę stworzyć. Dają zielone światło i życzliwe wsparcie.

Krajowa Sekcja Młodych przechodzi do działania

Wybrano prezydium, powołano zespoły tematyczne. Na początku lutego odbyło się pierwsze posiedzenie Krajowej Rady Sekcji Młodych NSZZ „Solidarność”.

Na spotkaniu poruszono problematykę osób młodych zarówno na rynku pracy, jak i kształcenia zawodowego i wyższego. Omówiono plan działania Sekcji Młodych na rok 2016. Istotnym punktem spotkania była kwestia zacieśnienia współpracy z Komisją Krajową oraz regionami i branżami NSZZ „Solidarność”.

W posiedzeniu gościnnie uczestniczył Mateusz Szymański, pełnomocnik ds. młodych, który przedsta-

wił zagadnienia związane z działalnością Rady Dialogu Społecznego oraz Gwarancji dla Młodych.

Wybrano prezydium w składzie: Rafał Jakubowicz – wiceprzewodniczący, Region Podkarpatie, Roman Kołder – wiceprzewodniczący/skarbnik, Region Podbeskidzie, Ksenia Ulanowicz-Sienkiel – sekretarz, Region Śląsko-Dąbrowski, Patryk Sobiecki – członek prezydium, Region Gdański, Sebastian Antczak – członek prezydium, Sekretariat Metalowców i Konrad Dominiak – członek prezydium, Region Wielkopolska. Powołano zespoły związane z tematyką działania Sekcji Młodych NSZZ „Solidarność” oraz wybrano liderów grup.

Nazwy zespołów i ich liderzy:

- 1) Zespół ds. rozwoju i szkoleń: Sebastian Antczak, Mieczysław Krasoń.
- 2) Zespół ds. współpracy krajowej i zagranicznej: Marcin Gallo, Sławomir Gadziński, Mateusz Szymański.
- 3) Zespół ds. mediów społecznościowych i promocji: Patryk Sobiecki, Damian Jonak, Konrad Dominiak.
- 4) Zespół ds. opiniowania i konsultacji: Mateusz Szymański, Patryk Trząsalski, Ksenia Ulanowicz-Sienkiel.
- 5) Zespół ds. BHP i Prawa Pracy: Konrad Kwolek, Rafał Jakubowicz, Roman Kołder.

Decyzja Prezydium KK nr 23/16 z dnia 10 lutego 2016 r.

ws. opinii o projekcie rozporządzenia MRPiPS zmieniającego rozporządzenie w sprawie najwyższych dopuszczalnych stężeń i natężeń czynników szkodliwych w środowisku pracy

Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” uważa, że zmiany zaproponowane w powyższym rozporządzeniu idą we właściwym kierunku.

Jednakże, mając na uwadze dużą szkodliwość pyłów drewna i wysoki odsetek chorób związanych z narażeniem na te pyły, Prezydium KK uważa, że w miarę postępu technologicznego należy ograniczać ekspozycję pracowników, a tym samym dążyć

do obniżania NDS-u dla pyłów drewna wzorując się na normach krajów wysoko rozwiniętych (Szwecja, Finlandia), gdzie norma wynosi 2 mg/m³, bez różnicowania na gatunki.

Należy również brać pod uwagę zalecenia ekspertów SCOEL (Naukowy Komitet ds. Najwyższych Dopuszczalnych Poziomów Narażenia), którzy za wartość bezpieczną dla pyłów drewna przyjmują 1 mg/m³.

Stanowisko Prezydium KK nr 2/16 z dnia 2 lutego 2016 r.

**ws. ustawy z dnia 30 stycznia 2016 r.
– Ustawa budżetowa na rok 2016**

Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” wyraża sprzeciw wobec zmian wprowadzonych przez Sejm w III czytaniu rządowego projektu ustawy budżetowej na rok 2016. Podstawą wprowadzenia niekorzystnych zmian jest dodatkowe sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy budżetowej na rok 2016, które poskutkowało wprowadzeniem przez Sejm poprawki zmniejszającej bieżące wydatki Państwowej Inspekcji Pracy o kwotę 7.995 tys. zł, w tym wynagrodzenia osobowe o kwotę 5.750 tys. zł.

Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” pragnie przypomnieć, iż 22 lutego 2016 r. wejdzie w życie ustawa z dnia 25 czerwca 2015 r. o zmianie ustawy - Kodeks pracy oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2015 r. poz. 1220), która w przepisie art. 1 nakłada dodatkowe obowiązki na Państwową Inspekcję Pracy. Ponadto na etapie konsultacji publicznych znajduje się projekt ustawy Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej o zmianie ustawy o minimalnym wynagrodzeniu za pracę oraz ustawy o Państwowej Inspekcji Pracy.

Projekt ten również przewiduje nałożenie na Państwową Inspekcję Pracy dodatkowych obowiązków, między innymi prawo przeprowadzania przez Inspekcję kontroli bez uprzedzenia i o każdej porze dnia i nocy, co może i powinno, poprzez zwiększoną

cd. na str. 11

Godzinowa płaca minimalna

Podwyższenie płacy minimalnej w Niemczech spowodowało wzrost wynagrodzeń dla około 3,6 mln pracowników, zwłaszcza nisko wykwalifikowanych – informuje „Dziennik Gazeta Prawna”. W roku ubiegłym przybyło 400 tys. miejsc pracy. Natomiast w styczniu 2016 r. stopa bezrobocia wyniosła jedynie 6,2 proc. Tym samym osiągnęła najniższy poziom od zjednoczenia Niemiec.

Rząd Niemiec wprowadził od 1 stycznia 2015 r. powszechnie obowiązującą godzinową płacę minimalną, która wynosi 8,50 euro. Jak widać, wpłynęło to korzystnie na rozwój gospodarki i na zmniejszenie bezrobocia.

Płaca minimalna w wysokości 8,50 euro brutto odpowiada 50 proc. medianowego wynagrodzenia w Niemczech. Wynagrodzenie w tej wysokości było również najczęściej pojawiającym się wynagrodzeniem początkowym w ofertach w urzędach pracy (4,5 proc.).

W styczniu 2016 r. odsezonowana stopa bezrobocia wyniosła 6,2 proc., tym samym osiągając najniższy poziom od zjednoczenia Niemiec. Zwiększyła się także liczba nowych miejsc pracy. W 2015 r. przybyło ich 400 tysięcy, a jeśli porównać liczbę osób objętych ubezpieczeniem społecznym, to można mówić nawet o wzroście o 700 tysięcy. Różnica pomiędzy tymi liczbami wynika z istotnego ograniczenia MiniJob, czyli tak zwanych małych etatów o zarobkach niższych niż 450 euro zwolnionych z całości, lub części ubezpieczeń społecznych.

Wyższa płaca minimalna to porażka? Doświadczenia na rynku niemieckim pokazują, że nie.

ZEA będą miały ministerstwo ds. szczęścia

W zeszłorocznym rankingu najszczęśliwszych krajów świata Zjednoczone Emiraty były na dwudziestym miejscu, zaraz po Belgii i przed Wielką Brytanią. Wśród wszystkich krajów arabskich były na najwyższej pozycji.

Psychologowie komentujący decyzję premiera Mohammeda bin Raszida uważają, że na początku należy sprawdzić, jak ludzie definiują swoje szczęście. Dla wielu uczucie to wiąże się z wysokimi standardami opieki medycznej i łatwym dostępem do edukacji. Emirackie Ministerstwo do Spraw Szczęścia to pierwszy taki resort

wśród krajów Zatoki Perskiej i jeden z nielicznych na świecie. Podsekretarzem stanu do spraw satysfakcji społeczeństwa może pochwalić się na przykład Wenezuela.

Szwajcaria: Bezwarunkowa pensja dla wszystkich

Szwajcaria podejmuje dyskusję o bezwarunkowym dochodzie podstawowym. Piątego czerwca br. władze tego kraju poddadzą pod głosowanie w referendum projekt nowego prawa, który w zamysle pomysłodawców, miałoby gwarantować każdemu dorosłemu obywatelowi miesięczne wynagrodzenie w wysokości 2500 franków, informuje portal interia.pl.

Pomysł wprowadzenia BDP nie jest nowatorski, ale wskazuje na nowe trendy we współczesnych finansach publicznych, którego ciężar w zdecydowany sposób zostaje przeniesiony na model socjalno-polityczny. W teorii dochód podstawowy, którego wysokość określałaby ustawa, byłby świadczeniem dla obywateli, należnym bezwarunkowo.

Dochód podstawowy do tej pory wprowadzono próbnie m.in. w Utrecht (w Holandii), który objął 300 osób otrzymujących już wcześniej od państwa pomoc finansową. Już w latach 1974-1979 w mieście Dauphin w Kanadzie (prowincja Manitoba) eksperymentowano z dochodem podstawowym. Wszyscy mieszkańcy, w zależności od zarobków, otrzymywał z budżetu dodatkowe pieniądze. W podsumowaniu projektu możemy przeczytać, że spadło ubóstwo, a nowe warunki bytowe okazały się korzystne dla młodych (mogli poświęcić się nauce) i kobiet z dziećmi (mogły poświęcić się wychowaniu).

3/4 pensji w kieszeni przeciętnego podatnika w UE

Według raportu PricewaterhouseCoopers, niemal 75 proc. wynagrodzenia brutto zostaje w kieszeni przeciętnego podatnika w UE po odjęciu podatku dochodowego od osób fizycznych i składek na ubezpieczenie społeczne. Polska nie wyróżnia się na tle unijnej średniej, jeśli chodzi o te obciążenia.

Procentowo najwięcej pieniędzy po potrąceniu po-

datków otrzymują mieszkańcy Cypru i Malty, najmniej – Niemiec i Belgii – wynika z opracowania. Eksperti zwracają też uwagę, że w krajach, gdzie występuje podatek liniowy (m.in. w Bułgarii, Estonii oraz na Węgrzech), najwięcej zyskują zamożni obywatele.

PwC przyjrzało się także podatkowym politykom prorodzinnym i uznało, że systemy najbardziej korzystne dla podatnika występują w Czechach i we Francji. Polska – wynika z raportu – w podobny sposób wspiera rodziny o niskich dochodach, jak i zamożne.

W ogłoszonym dokumencie rozpatrzono cztery możliwe scenariusze: dla przeciętnej zarabiającej osoby samotnej, dla przeciętnej zarabiającej rodziny, dla samotnego podatnika o wysokich zarobkach oraz dla dobrze uposażonej rodziny. Po odjęciu podatku w kieszeniach podatników średnio zostało odpowiednio 73 proc., 79 proc., 60 proc. i 63 proc. wynagrodzenia brutto.

Z porównań wynikało, że Polska w pierwszym i drugim przypadku zbliżyła się do średniej UE – przeciętnie zarabiającym osobom samotnym zostawało 71 proc. pensji, a rodzinom – 78 proc. Natomiast w scenariuszu trzecim i czwartym, a więc u osób lepiej zarabiających, tę średnią Polska przekroczyła: w kieszeni osoby samotnej zostawało 68 proc. pensji, a w rodzinie – 74 proc. pensji.

Według porównania PwC najwyższy dochód netto otrzymają przeciętnie zarabiający single na Cyprze (91 proc. pensji brutto), Malcie (82 proc.), Irlandii (79 proc.), Wielkiej Brytanii (79 proc.), Estonii (79 proc.), Hiszpanii (79 proc.) i Bułgarii (78 proc.). Najmniej w Niemczech (61 proc.) i Belgii (59 proc.).

Przeciętnie zarabiające rodziny otrzymają najwięcej w Czechach (94 proc. wynagrodzenia brutto), na Cyprze (91 proc.), na Malcie (90 proc.), na Słowacji (90 proc.), w Irlandii (89 proc.) i w Hiszpanii (89 proc.). Najmniej w Niemczech (69 proc.), Austrii (69 proc.) i w Holandii (68 proc.).

Lepiej zarabiające osoby samotne najwięcej do kieszeni dostaną w Bułgarii (83 proc. wynagrodzenia brutto), Estonii (76 proc.), na Litwie (86 proc.), Malcie (71 proc.), Czechach (71 proc.) i Cyprze (71 proc.).

Najmniej – w Finlandii (51 proc.), Słowenii (51 proc.), Szwecji (51 proc.), Włoszech (51 proc.), Danii (51 proc.), Chorwacji (50 proc.) i Belgii (44 proc.).

Lepiej zarabiające rodziny otrzymają największy dochód netto w Bułgarii (83 proc.), Estonii (78 proc.), Litwie (77 proc.), na Malcie (75 proc.), w Czechach (75 proc.) oraz Polsce (74 proc.). Najmniej w Holandii (52 proc.), Danii (52 proc.), Finlandii (51 proc.), Szwecji (51 proc.), Włoszech (51 proc.) oraz Belgii (47 proc.).

dokończenie ze str. 9

liczbę kontroli skutkować poprawą przestrzegania przepisów prawa pracy.

Obecna sytuacja na rynku pracy, cechująca się nagminnym stosowaniem do zatrudniania przepisów prawa cywilnego w sposób niezgodny z ich społeczno-gospodarczym przeznaczeniem wymaga, zdaniem Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”, wzmocnienia roli Państwowej Inspekcji Pracy jako instytucji szybkiego reagowania na nieprawidłowości w zatrudnieniu. Cel ten może zostać osiągnięty poprzez efektywne wzmocnienie Inspekcji, w tym finansowe. Celu tego jednak nie da się osiągnąć poprzez zmniejszanie środków finansowych, które mogłyby być przeznaczone na jej działalność kontrolną. Zwiększanie z jednej strony zadań i uprawnień Inspekcji przy jednoczesnym zmniejszeniu środków finansowych na jej działanie, tworzy wrażenie realnego braku woli walki z nadużyciami i patologią występującymi na rynku pracy.

Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” apeluje do Senatorów RP o wprowadzenie poprawki do ustawy z dnia 30 stycznia 2016 r. – Ustawa budżetowa na rok 2016 w ten sposób, by ustalić w części 12, Państwowa Inspekcja Pracy w Urzędach naczelnych organów władzy państwowej, kontroli i ochrony prawa (rozdz. 75101), zwiększenie wydatków bieżących o kwotę 7.995 tys. zł, w tym wynagrodzenia osobowe o kwotę 5.750 tys. zł, w celu zniwelowania możliwych skutków poprawki Komisji Finansów Publicznych, przyjętej przez Sejm.

MdM – Muzealnicy do Ministerstwa

W dn. 2 lutego br. w siedzibie Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego odbyło się spotkanie Ogólnopolskiego Komitetu Protestacyjnego Muzeów i Innych Instytucji Kultury „Dziadów Kultury” NSZZ „Solidarność” z Jarosławem Sellinem, sekretarzem stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Ze strony Ministerstwa udział wzięli Sekretarz Stanu w MKiDN Jarosław Sellin, Dyrektor Departamentu ds. Finansowych Wojciech Kwiatkowski oraz Asystent Sekretarza Stanu Pavlos Patsidis. Komitet „Dziady Kultury” reprezentowali: Andrzej Rybicki, przewodniczący Komitetu, Maciej Mechliński, sekretarz Komitetu oraz Barbara Spigarska i Agnieszka Murawska.

Tematem spotkania była sytuacja w instytucjach kultury, ze szczególnym uwzględnieniem spraw muzealników. Przekazano na ręce Ministra pismo do Pani Premier, zawierające postulaty Komitetu Protestacyjnego.

Uzgodniono wydzielenie z naszego środowiska grup branżowych, które na spotkaniach w ministerstwie (z udziałem właściwych dyrektorów departamentów, dyrektora departamentu finansowego oraz osoby odpowiedzialnej za legislację ze strony ministerstwa) będą omawiały problemy nurtujące dane branże.

Omówiono ogólną złą sytuację pracowników instytucji kultury, która wynika nie tylko ze sposobu jej finansowania, ale także z zarządzania instytucjami.

Zwrócono uwagę na ograniczany przepływ informacji od pracowników instytucji do organizatorów i wyżej – do decydentów ustawowych, również ze względu na niefunkcjonujące właściwie kanały instytucjonalne.

Wskazano, że opieranie się tylko na informacjach przekazywanych przez zarządzających powoduje niepełny ogląd sytuacji, wynikający z zapoznania się tylko

z jednym punktem widzenia. W konsekwencji następuje przedmiotowe traktowanie pracowników – mimo ustawowego zagwarantowania współzarządzania instytucjami w określonych obszarach przez reprezentację pracowników! Reprezentanci pracowników, pozbawieni dostępu do informacji o instytucji (np. do planów finansowo-rzeczowych, struktury wynagrodzeń, itp.), są tym samym pozbawiani możliwości wpływu na ich funkcjonowanie.

Minister Sellin stwierdził jednocześnie, że nasza branża ma wysokie uzwiqzkowanie i stanowimy właściwą jej reprezentację.

Wymieniono podczas spotkania informacje na temat nowelizacji ustawy o muzeach. Minister poinformował, że obecnie po stronie rządowej nie trwają żadne prace nad nowelizacją ustawy.

Poruszono również sprawy finansowe. Minister przekazał informację, że proponowane podwyżki funduszy wynagrodzeń w budżetach instytucji, dla których organizatorem jest minister o 5%, jest sytuacją zastaną, z którą nie da się obecnie nic zrobić, natomiast przewidziane jej monitorowanie.

Strona związkowa przekazała negatywną opinię na temat rozdzielania instytucji na państwowe (narodowe) i samorządowe. W wyjątkowo jaskrawy sposób uwidacznia się to przy wyborze zarządzających tymi instytucjami (konkursach na dyrektorów), czy też przy pojawiających się pomysłach łączenia instytucji kultury. Minister w odpowiedzi podniósł kwestię, że niezależnie od tego podziału są to instytucje należące do państwa i jego obywateli. Strona związkowa wskazała jednak, że w tej sytuacji niezbędny jest jednak bardziej szczegółowy i wzmocniony nadzór merytoryczno-finansowo-kadrowy Ministerstwa.

Podczas spotkania poruszono również kwestie szczegółowe: dotyczące nieprawidłowego rozdziału 5% funduszu wynagrodzeń, konkursów na dyrektorów, różnego finansowego traktowania pracowników w nowopowstałych instytucjach oraz w zależności od organizatora, połączenia Muzeum Górnośląskiego i Muzeum Śląskiego w Katowicach (tu Minister poinformował, że nie ma zgody w ministerstwie na połączenie obu instytucji) oraz sytuacji personalnej w Muzeum w Łazienkach.

Agnieszka Murawska, Maciej Mechliński, Andrzej Rybicki, Barbara Spigarska



Zespół Trójstronny ds. Hutnictwa

W Warszawie w dniu 9 lutego 2016 r. odbyło się długo oczekiwane, inauguracyjne posiedzenie Zespołu Trójstronnego ds. Społecznych Warunków Restrukturyzacji Hutnictwa.

Przypomnijmy, że trzy lata temu związki zawodowe zrezygnowały z prac w Zespołach Trójstronnych ze względu na politykę PO-PSL. Pierwsze posiedzenie zespołu stanowi pokłosie starań Krajowej Sekcji Hutnictwa NSZZ „Solidarność”, która adresowała je do wicepremiera Mateusza Morawieckiego i do odpowiednich resortów.

W posiedzeniu Zespołu Trójstronnego udział wzięli przedstawiciele Ministerstw: Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, Rozwoju i Skarbu Państwa, władze Hutniczej Izby Przemysłowo-Handlowej z prezesem S. Dzienniakiem, przedstawiciele Związku Pracodawców Przemysłu Hutniczego z prezesem A. Węglarzem oraz przedstawiciele związków zawodowych: Krajowej Sekcji Hutnictwa NSZZ „Solidarność” i Federacji Hutniczych Związków Zawodowych OPZZ, a także kilka małych, nieznaczących innych związków. ArcelorMittal Kraków był reprezentowany przez wiceprzewodniczącego Krajowej Sekcji Hutnictwa NSZZ „Solidarność” Andrzeja Gębarę oraz Przewodniczącego NSZZ Pracowników K. Wójcika.

Posiedzenie inauguracyjne prowadzili ze strony pracodawców A. Węglarz z AMP, ze strony związków zawodowych Marek Kozłowski z KSH NSZZ „S” oraz wiceminister Marcin Zieleniecki.

S. Dzienniak przedstawił prezentację: „Wyzwania i funkcjonowanie hutnictwa w Polsce”, w której podkreślał, że bez zmian ułatwiających działalność hutnictwa już w l. 2020-2030 może przestać funkcjonować hutnictwo w Polsce, co pociągnie za sobą upadek polskiego górnictwa i wielu innych gałęzi przemysłu. Prezes Dzienniak podkreślił, że w polskim hutnictwie pracuje jeszcze ok. 23 tys. osób, a każde miejsce pracy w hutnictwie generuje dodatkowo ok. 4-5 innych miejsc pracy w polskiej gospodarstwie, co daje ok. 120 tys. innych miejsc pracy.

Obecnie polskie hutnictwo jest niszczone przez ceny energii elektrycznej, która dla przemysłu jest droższa o ok. 20-30% niż w innych krajach UE. Kolejnym problemem dla hutnictwa, nie tylko polskiego, jest napływ dużej ilości wyrobów stalowych głównie z Chin, które w tym momencie starają się o wejście do WTO (Światowej Organizacji Handlu). Jeśli tak się stanie, to chińska stal bez problemów zaleje całą Europę. Dlatego, w dniu 15 lutego br. odbędzie się wielka akcja protestacyjna przed siedzibą Komisji Euro-

pejskiej w Brukseli. Będzie to wspólna akcja pracodawców i związków zawodowych działających w hutnictwie, w której udział również wezmą przedstawiciele wszystkich oddziałów ArcelorMittal w Polsce.

Podczas spotkania w Warszawie zaproponowano, by w województwach, w których funkcjonuje hutnictwo, sprawy z nim związane zostały przedstawione w ramach Wojewódzkich Rad Dialogu Społecznego, których opinie i stanowiska powinny trafić do krajowej Radę Dialogu Społecznego. Na Śląsku, gdzie jest zlokalizowanych najwięcej hut, posiedzenie WRDS miało miejsce 11 lutego 2016 r. W Krakowie problem ten będzie przedstawiony na najbliższym posiedzeniu na wniosek naszych przedstawicieli Wojciecha Grzeszka i Jerzego Smoły.

Na konferencji rozmawiano również o ETS – Europejskim systemie handlu uprawnieniami CO₂, o szarej strefie w handlu wyrobami stalowymi i wyludzeniu podatku VAT (w wyniku którego Skarb Państwa w latach 2010-2014 stracił ok. 300-400 mln zł tylko na 1 wyrobie!).

Przedstawiciel Syndex „S-Partner” (Zespół Doradczy KK NSZZ „S”) wspominał o zamówieniach publicznych, co zaowocowało pomysłem stworzenia Doraźnego Zespołu ds. zamówień publicznych przy Radzie Dialogu Społecznego. Zgłoszono również wniosek, by zająć się problemami koksownictwa, które jest nierozzerwalnie związane z hutnictwem.

Dyskutowano także o szkolnictwie zawodowym, które przez poprzednie ekipy rządowe zostało całkowicie w Polsce zaniechane i zniszczone. Zgłoszono poprawkę do Regulaminu działania Zespołu Trójstronnego, by jasno określał, że reprezentatywnymi związkami są tylko trzy centrale związkowe: Krajowa Sekcja Hutnictwa NSZZ „Solidarność”, Federacja Hutniczych Związków Zawodowych OPZZ i Forum, zrzeszające wszystkie inne malutkie i niereprezentatywne związki zawodowe, co zostało przyjęte z zadowoleniem przez wszystkich uczestników. Ma to na celu zapobieżeniu sytuacji sprzed kilku lat, gdy przedstawiciel związku Pracowników Ruchu Ciężkiego – mimo uchwały swojego zarządu – nie podpisał protokołu dodatkowego, co doprowadziło do wypowiedzenia Ponadzakładowego Układu Zbiorowego Pracy, który był korzystny dla wszystkich polskich hutników.

Na zakończenie ustalono, że kolejne posiedzenie odbędzie się w marcu br. z udziałem m.in. ministrów Rozwoju, Finansów, Energii i innych, mających odpowiednie umocowanie rządowe.

Andrzej Gębara

Pomoc dla Haliny i jej córki Łucji



„Mam takie marzenia — woda, ubikacja, zamknięte drzwi na klucz i ciepła kąpiel.”

Sytuacja Haliny i jej córki

Halina Iwaneczko wraz z 13-letnią córką Łucją, która jest chora na astmę, mieszkają w dramatycznych warunkach. Dom jest 100-letni, drewniany, bez bieżącej wody, kanalizacji i łazienki. Piecyk

„koza” ogrzewa pomieszczenie, w którym śpią.

Los nie oszczędzał Haliny i jej córki — zostały same. Halina przeszła kilka operacji. Pracuje w Lear Oddział w Jarosławiu w systemie 3-zmianowym, a jej wynagrodzenie wystarcza na opłaty, żywność i leki.

Halina jest członkiem NSZZ „Solidarność” w Lear O/ Jarosław.

Jeśli możecie — pomóżcie

Zwracamy się z apelem do członków NSZZ „Solidarność” i ludzi dobrej woli do włączenia się w akcję pomocy dla pani Haliny, członka NSZZ „Solidarności” i jej trzynastoletniej córki Łucji, aby mogły żyć w godnych warunkach.

Liczy się serce, każdy gest, nawet najdrobniejszy — dlatego bardzo prosimy wszystkie osoby, które chcą wesprzeć panią Halinę i jej córkę o wpłaty na konto bankowe:



- dla osób prywatnych:

Halina Iwaneczko, 37-550 Skoloszów
Nr konta 02 1240 2601 1111 0010 2646 8744
z dopiskiem „POMOC DLA PANI HALINY”

- dla instytucji i instytucji prywatnych:

Towarzystwo Przyjaciół Dzieci o/Jarosław
Oś. Jagiellonów 1
Nr konta 58 9096 0004 2001 0000 0329 0001
z dopiskiem „Halina Iwaneczko — materiały budowlane”.

**Fundacja Dzieciom „Zdążyć z Pomocą”
prosi o wsparcie dla Zoi Marianowskiej**

Zoja urodziła się z jedną z najradszych i najcięższych wad genetycznych - zespołem Aperta. Dzięki pomocy ludzi o wielkich sercach Zojka przeszła już 3 operacje w Dallas, USA - rozcięcie płatów czaszki oraz dwuetapowe rozdzielenie paluszków u rącek i nóg.

Choroba uszkodziła także serce, kręgosłup i wzrok. Niestety potrzebne są kolejne skomplikowane operacje głowy, podniebienia i stała rehabilitacja.

Pomóż i przekaz 1 % podatku

Wypełniając odpowiednią rubrykę w rocznym zeznaniu podatkowym PIT (28, 36, 36L, 37, 38) należy wpisać:

1. KRS: 0000037904
2. 23020 Marianowska Zoja
wpisujemy w rubryce: "Informacje uzupełniające cel szczegółowy 1%"
3. X w polu "wyrażam zgodę"

Można także wpisać: symboliczną darowiznę

FUNDACJA DZIECIOM „ZDĄŻYĆ Z POMOCĄ”
ul. Lomiańska 5,
01-660 Warszawa

Bank BPH SA 15 1060 0076 0000 3310 0016 2615
w tytule wpisując:
23020 Marianowska Zoja darowizna na pomoc i ochronę zdrowia

Skarżymy Darczyńcy, prosimy o wyrażenie zgody w formularzu PIT na przekazanie swoich danych organizacji pożytku publicznego - dzięki temu będziemy wiedzieli, kto udzielił wsparcia naszym Podopiecznym.

Kobieta „Solidarność”

Historie czternastu pań składają się na tom „Kobiety Małopolskiej Solidarności”, który ukazał się niedawno staraniem Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Represjonowanych w Specjalnych Obozach Wojskowych w latach 1982-1983.

Motywacją autorek (Magdaleny Maliszewskiej i Bereniki Rewickiej) do przygotowania książki było, jak wynika ze wstępu, przeświadczenie, że stan wiedzy na temat zaangażowania kobiet w działalność podziemną i w niezależny ruch wydawniczy w Polsce lat osiemdziesiątych znacząco odbiega od znajomości tej tematyki w odniesieniu do mężczyzn. Trudno się z tym poglądem nie zgodzić – bowiem dotychczasowe publikacje m.in. wspomnień, które ukazały się chociażby nakładem IPN są zdominowane przez relacje panów. Inne opracowania naukowe w postaci encyklopedii, leksykonów czy słowników – na co zwracają uwagę autorki – ze swej natury ograniczają się do podania faktów i podstawowych informacji biograficznych.

I w ten sposób dochodzimy do clue omawianej publikacji, opartej głównie na wywiadach z bohaterkami książki. Rozmowy przeprowadzone przez autorki, co prawda nie przyniosą jakiś nowych ustaleń czy faktów, ale znacząco uzupełniają znany nam z dotychczasowej literatury obraz lat 80. XX w. w Małopolsce. Zapewne nie tylko dla socjologów czy historyków ciekawe będą więc wątki dotyczące motywacji, przeżyć, dylematów, czy spraw rodzinnych bohaterek. To, że zostały te sprawy przedstawione przez nie same już stanowi ciekawe źródło do dalszych prac. Strukturyzowane wywiady pozwoliły na przybliżenie tradycji rodzinnych, informacji o wychowaniu, o życiu rodzinnym i zawodowym i ich łączeniu, o których do tej pory mało się pisało i co najczęściej w relacjach mężczyzn było, mniej lub bardziej świadomie, pomijane.

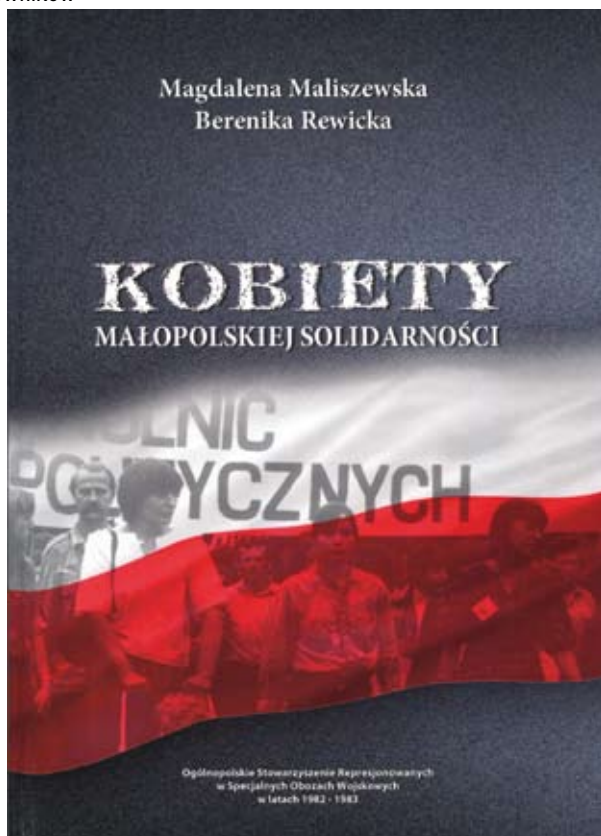
W tomie znalazły się historie 14 osób

(Ewy Andrzejewskiej, Liliany Batko-Sonik, Janiny Gościej, Marii Grar, Uny Gurawskiej-Mach, Fryderyki Łazarów, Muzy Sierotwińskiej-Rewickiej, Danuty Skóry, Doroty Stec-Fus, Anny Szwed, Ewa Tarnawskiej-Wiejachy, Barbary Tarnowskiej, Anny Wierzbińskiej-Bogacz i Elżbiety Zięby). W dwóch przypadkach o nieżyjących już paniach opowiadają ich najbliżsi lub przyjaciele: Berenika Rewicka o swojej mamie – Muzy Sierotwińskiej-Rewickiej, a o Annie Szwed-Śniadowskiej mówi jej mąż Andrzej Śniadowski oraz współpracownik i kolega Bogusław Sonik.

Po lekturze książki mamy nadzieję, że projekt będzie kontynuowany, w kolejnym tomie znajdą się relacje pań, które z różnych względów nie znalazły się w wydanym zbiorze.

M. Maliszewska, B. Rewicka, Kobiety Małopolskiej „Solidarności”, Kraków 2015, ss. 264.

Adam Gliksman



Promocja albumu

zapis zdarzeń

Przemiany społeczne, polityczne i kulturowe
w latach 1980-1989
w obiektywach fotografików krakowskich



Piotr Augustynek,
Józef Bobela, Jakub Bodziony, Jacek Boroń,
Waldemar Czyż, Bogusław Dąbrowa-Kostka, Zbigniew Galicki,
Stanisław Iskra, Stanisław Markowski, Jacek Maria Stokłosa, Jacek Wciśło

9 marca 2016 r. (środa),
Region Małopolski NSZZ „Solidarność”,
Pl. Szczepański 5, IV piętro, sala 406, godz. 17:00.